

Informacja

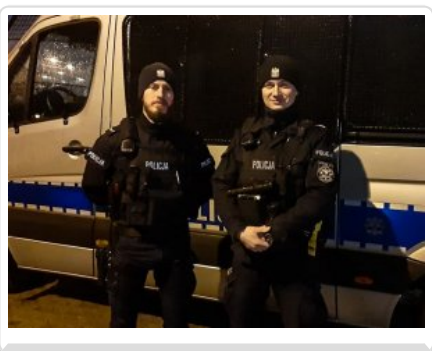
Strona znajduje się w archiwum.



3-LATEK UTKNAŁ W WINDZIE... NA SZCZĘŚCIE POMOGLI MU POLICJANCI

Data publikacji 28.02.2020

3-latek utknął w windzie, która zacięła się na półpiętrze. Był tam sam. Mama dziecka wybiegła za jego 5-letnim bratem, który nagle rozmyślił się z jazdy windą. Wtedy ta ruszyła z dzieckiem w środku, po czym zacięła się między piętrami. Na szczęście policjanci błyskawicznie przyjechali na miejsce i pomogli rodzinie. 3-latek ponownie był z mamą.



Wtorek (25.02.2020 r.), godziny popołudniowe. Przejście podziemne w centrum miasta. Dyżurny białostockiej komendy otrzymuje zgłoszenie, że 3-letnie dziecko utknęło w windzie, która zacięła się na półpiętrze. Na miejsce zdarzenia natychmiast jadą policjanci z Oddziału Prewencji Policji w Białymstoku. Mundurowi potwierdzają fakt, że dziecko jest samo w windzie. Funkcjonariusze, w trakcie błyskawicznie przeprowadzonej rozmowy z matką 3-latka ustalili, że kobieta wybiegła za 5-letnim bratem chłopca, który nagle rozmyślił się z jazdy windą. Wtedy winda ruszyła z młodszym dzieckiem w środku i zacięła się między piętrami.

Policjanci, wspólnie z konserwatorem, przesunęli drzwi windy. Wtedy jeden z funkcjonariuszy wspiął się i przez szyb windy wszedł szczeliną do jej środka. 3-latek siedział w wózku i był przestraszony sytuacją. Policjant uspokoił go, a następnie przekazał 3-latka swojemu koledze z patrolu. Ten z kolei oddał chłopca jego matce.

Już po niespełna 20 minutach rodzina ponownie była w komplecie.

(KWP w Białymstoku/js)